

Informacja

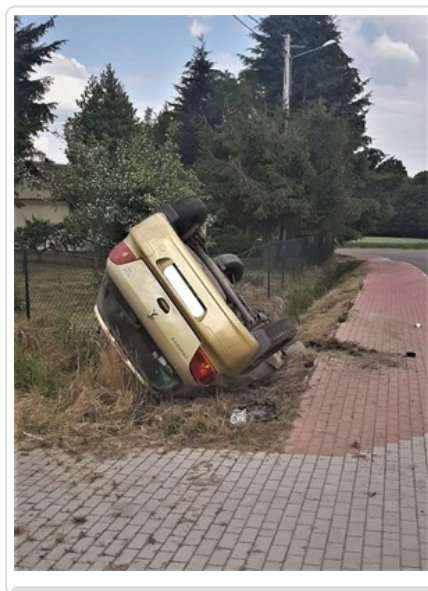
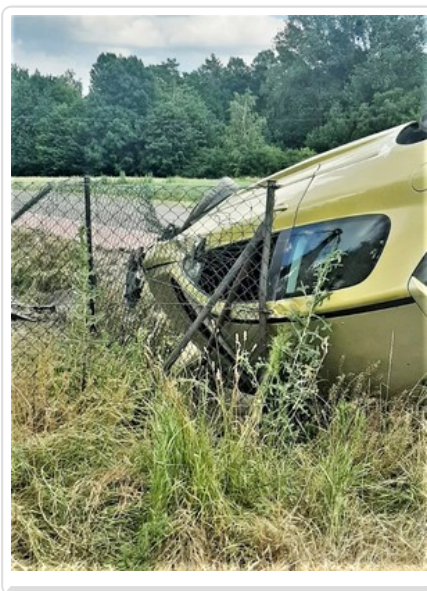
Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI Z WROCŁAWIA POMOGLI KOBIECIE NA DRUGIM KOŃCU POLSKI

Data publikacji 30.06.2022

Funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji z Wrocławia od kilku miesięcy pełnią służbę na wschodniej granicy naszego państwa. Nie tylko pilnują przestrzegania obowiązujących przepisów, ale przede wszystkim pomagają tym, którzy tej pomocy potrzebują. Tak też było na początku tego tygodnia, kiedy to policjanci z dolnośląskiej stolicy zauważyli leżący na poboczu pojazd. Okazało się, że w jego wnętrzu uwięziona była 31-letnia kobieta, której mundurowi pomogli wyjść z samochodu oraz udzielili doraźnej pomocy. Policjanci byli jedynymi, którzy zareagowali, mimo tego, że wcześniej miejsce zdarzenia mijaly inne pojazdy, a ich kierowcy nie pomogli poszkodowanej kobiecie.



Policjanci z Oddziałów Prewencji bardzo często pełnią służbę nie tylko tam, gdzie znajduje się ich jednostka, ale również w miejscach, gdzie potrzebna jest zwiększona ilość funkcjonariuszy. Bywa, że są to miejscowości, gdzie mają miejsce duże wydarzenia sportowe, ale też wszelkiego rodzaju koncerty, targi, międzynarodowe spotkania czy inne imprezy masowe. Jednak od kilku miesięcy miejscem, gdzie funkcjonariusze w charakterystycznych białych hełmach przebywają dość często, jest wschodnia granica naszego kraju.

W ubiegłym roku związane to było z napływem nielegalnych imigrantów na polsko-białoruską granicę. W tym roku, po ataku Rosji na Ukrainę, działają w przygranicznych województwach, nie tylko stojąc na linii wyznaczonej przez biało-czerwone słupy. Oprócz wspierania innych służb, przede wszystkim pilnują porządku na terenach, gdzie zwiększony jest przepływ ludzi. Pełnią również służbę typowo patrolową, kontrolując miejscowości położone blisko granicy.

I właśnie podczas takiej służby w okolicach Hrubieszowa, przejeżdżając obok jednej z wsi, zauważyli osobowego peugeota, który przewrócony na bok leżał w przydrożnym rowie. Natychmiast zatrzymali radiowóz i sprawdzili, czy nikt nie potrzebuje pomocy.

Okazało się, że we wnętrzu pojazdu przebywa młoda obywatelka Ukrainy. 31-latka uskarżała się na ból szyi, jednak największym problemem było to, że została uwięziona we wnętrzu auta. W wyniku przewrócenia się pojazdu, nie miała możliwości wydostania się z niego, ani przez drzwi, ani nawet przez bagażnik. Interweniujący policjanci wezwali na miejsce służby ratunkowe i sami podjęli próbę pomocy kobiecie.

Szybko przecięli pasy bezpieczeństwa, a następnie rozebrali część ogrodzenia, o które oparty był pojazd. Dzięki temu 31-latka mogła opuścić wnętrze peugeota. Policjanci ze stolicy Dolnego Śląska zaopiekowali się kobietą, która poinformowała ich, że kierując pojazdem na łuku drogi nagle z naprzeciwka wyjechał inny pojazd, który przekroczył oś jezdni, wjeżdżając na jej pas. Kobieta chcąc uniknąć zderzenia zjechała na pobocze, a wówczas jej samochód przewrócił się.

31-latka przekazała, że przez kilkanaście minut jej uszkodzone auto mijaly inne pojazdy i żaden z nich nie zatrzymał się, aby jej pomóc. Zareagowali dopiero funkcjonariusze z wrocławskiego Oddziału Prewencji.

Po kilku minutach od wezwania, na miejscu zjawili się strażacy, którzy zabezpieczyli pojazd, a także ratownicy medyczni. Poszkodowana kobieta została przewieziona do pobliskiego szpitala, a wyjaśnianiem całego zdarzenia zajęli się funkcjonariusze z jednostki w Hrubieszowie.

Cała sytuacja, to kolejny przykład tego, że policjanci kierują się dewizą „pomagać i chronić”. Gdyby nie prawidłowa reakcja dolnośląskich funkcjonariuszy nie wiadomo, czy całe zdarzenie nie skończyłoby się poważniejszymi konsekwencjami dla poszkodowanej 31-latki.

sierż. szt. Krzysztof Marcjan

Sekcja Prasowa KWP we Wrocławiu